

Urszula Markowska-Manista

<https://doi.org/10.26881/pwe.2019.45.07>

ORCID: 0000-0003-0667-4164

Uniwersytet Warszawski

u.markowska-ma@uw.edu.pl

Dominika Zakrzewska-Oleńska

ORCID: 0000-0003-2744-7905

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

dzakrzewska@aps.edu.pl

Refleksje nad zastosowaniem korczakowskich metod partycypacyjnej pracy z dziećmi w obozach dla uchodźców

Summary

Reflections on the application of Korczak's participatory methods of work with children in refugee camps

The aim of the article is to outline the specifics of places and spaces – refugee camps and centers, where children constitute the majority. Through reference to activities implemented there and oriented towards children, we discuss their problematic character connected with e.g. the absence of participatory, rights-based approach (art. 12 CRC) that serves children's emancipation and equality. In the second part of the article, we propose the implementation of Janusz Korczak's methods – solutions for participatory work with children ("underprivileged" groups), which seem both timeless and universal. An ethical and contextual adaptation or inspiration based on Korczak's methods in work designed for backgrounds connected with children remaining in closed and semi-closed systems, provides a chance for children's basic participation in decision-making in matters that concern their lives. At the same time, it is an opportunity to learn children's opinions and an expression of respect for the child as a person who functions here and now, in the place and space of his or her temporary stay – a refugee camp, where an international protection system for children and adults is far from effective.

Keywords: participation, childhood studies, Korczak's methods of work with children, refugee camps, children's rights

Słowa kluczowe: partycypacja, studia nad dzieciństwem, korczakowskie metody pracy z dziećmi, obozy dla uchodźców, prawa dzieci

Wstęp

Impulsem do napisania tego artykułu były seminaria badawcze (2017–2019) prowadzone¹ ze studentami MA Childhood Studies and Children's Rights w Poczdamie dotyczące par-

¹ Seminaria były prowadzone przez Urszulę Markowską-Manistę.

tycypacji dzieci „bez miejsca” (*children out of place*), badań nad dzieciństwem i prawami dzieci w środowiskach predysfunkcyjnych oraz wizyty studyjne i badawcze w obozach i placówkach dla uchodźców w Kenii, Grecji, Chorwacji i Niemczech. Liczne dyskusje ze studentami z kontekstem uchodźczym, którzy mają w swoim życiorysie doświadczenie pobytu w humanitarnych czasowych miejscach schronienia oraz studentami pracującymi z dziećmi uchodźczymi w miejscach ich czasowego pobytu, a także analizy sytuacji dzieci przebywających w tego typu zamkniętych miejscach potwierdziły, że w wielu wypadkach działania partycypacyjne nie są kierowane do dzieci ani nie są związane z rozwojem potencjału dzieci odnoszącym się do możliwości współuczestniczenia i bycia częścią procesów decyzyjnych. Działania takie nie są traktowane jako partycypacja oparta na prawach, która służy emancypacji i równości (Liebel 2012: 165), ponieważ są realizowane w „społeczno-przestrzennych mechanizmach unieruchamiających potencjalnych azylantów w ramach »nie-miejsc«, takich jak ośrodki dla uchodźców, w których wiodą oni życie wpisane w permanentny stan wyjątkowy” (Diken 2011: 126).

Koncepcja funkcjonowania obozów dla uchodźców jest coraz powszechniej krytykowana ze względu na nieszczelny system ochrony praw człowieka i neokolonialny charakter systemu określanego jako „międzynarodowy reżim uchodźczy” (Gafarowski 2014; Zolberg i in. 1989), który jest oparty na jednostronnym pomaganiu, uwarunkowany ekonomiczno-marketingowym przemysłem humanitarnym, umożliwiającym dawcom pomocy czerpanie zysków. Nieodpowiednia polityka wsparcia oraz brak chęci ochrony uchodźców, związane ze skupianiem się na negatywnych aspektach „kryzysu migracyjnego” (Markowska-Manista, Pasamonik 2017), spychają na margines „codzienne” problemy systemowe, takie jak ubóstwo czy wrażliwość środowiskowa. Problemy te są kluczowe dla zrozumienia sposobów i mechanizmów doświadczania sytuacji niebezpiecznych (McAdam 2014) oraz ze względu na brak transparentności związanej z sytuacją w obozach przyczyniają się do łamania praw dorosłych i dzieci.

Prawo dziecka do partycypacji

Prawo do uczestnictwa umożliwia dzieciom definiowanie swojego życia i wyrażanie swoich poglądów. Zawarte jest ono m.in. w artykule 12 Konwencji o prawach dziecka (*Convention...* 1989). Rada Europy opublikowała plan działania dotyczący ochrony dzieci uchodźczych i migrujących w Europie (*The Action on Plan on Protecting Refugee and Migrant Children in Europe 2017–2019*), w którym podkreśla znaczenie dostępu dzieci do praw, do informacji i procedur przyjaznym dzieciom (Council of Europe 2017: 1–2). Wiele elementów praktyk wrażliwych na dziecko, o których mowa w tych dokumentach, odnosi się do prawa do partycypacji.

Partycypacja jest terminem oznaczającym aktywne uczestnictwo. Jak pisze Thomas Nigel, „partycypacja może odnosić się ogólnie do uczestnictwa w działaniu lub do wzięcia udziału w podejmowaniu decyzji” (2007: 199). Ten aspekt jest istotny w szczególności w odniesieniu do dzieci i młodzieży, które zgodnie z prawem podlegają opiece dorosłych (choć wiek nabywania poszczególnych praw różni się w zależności od kraju). Rozwa-

za się więc, czy partycypacja rozumiana jest jako umożliwienie dzieciom udziału w zaprojektowanych przez osoby dorosłe aktywnościach, czy też dopuszczają oni możliwość włączenia dzieci w proces planowania i podejmowania decyzji o celu bądź kształcie tych działań. Odpowiedź na to pytanie wiąże się z dylematem, na ile można pozwolić swojemu podopiecznemu w podejmowaniu decyzji, których konsekwencje w świetle prawa ponosi ostatecznie opiekun, szczególnie jeśli chodzi o bezpieczeństwo dzieci w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia w takich miejscach jak obozy dla uchodźców. Na gruncie teoretycznym przyjmuje się, że dzieci powinny mieć możliwość uczestniczenia w podejmowaniu decyzji w kwestiach, które ich dotyczą, również w ramach praktyk i badań ich dotyczących (Lansdown 2001; Beazley i in. 2009; Liebel 2017). Ideą takiego podejścia jest umożliwienie dzieciom aktywnego działania na rzecz poszanowania ich interesów, promowania przysługujących im praw, czy też ujawniania nadużyć i domagania się sprawiedliwości. Na skłaniające do partycypacji aspekty etyczne w pracy z dziećmi zwracają też uwagę Ennew (2011) oraz Beazley i in. (2011), wskazując, że dorosły nie powinien szkodzić dziecku, lecz je chronić. Powinien uzgodnić interwencje, nie narażać dzieci na ryzyko, nie wykorzystywać swojej siły, aby nakłonić dzieci do działań, gwarantując równocześnie dobrowolne uczestnictwo.

Wdrażanie partycypacji w relacji z grupami nieuprzywilejowanymi zakłada upelnomocnienie, czyli nadanie osobom będącym podmiotem oddziaływań możliwości samodzielnego decydowania o sobie. Redukcja barier społecznych odbywa się w tym wypadku dzięki zniesieniu władzy nad nimi przez grupy uprzywilejowanej oddanie jej osobom, których dotyczą podejmowane decyzje (Guleczyńska 2017). Historycznie najczęściej do takich grup należały kobiety, dzieci oraz osoby niepełnosprawne. Jednak o ile kobiety i dorosłe osoby niepełnosprawne wywalczyły prawo do bycia wysłuchanymi, o tyle dzieci wciąż często są uznawane za niezdolne do samodzielnego funkcjonowania, potrzebujące opieki, na której rzecz, dla ich rzekomego dobra, pozbawia się je prawa do decydowania o sobie i przekazuje to prawo osobom dorosłym w rozumieniu litery prawa (najczęściej jest to równoznaczne z posiadaniem pełnych praw obywatelskich, które w większości krajów kultury Zachodu uzyskuje się w momencie ukończenia 18. r.ż.). Istotnymi miejscami, w których odnotowano napięcia między prawem do uczestnictwa a innymi zasadami i regułami, takimi jak konieczność „niewyrządzenia szkody” (Bennouna i in. 2017), są obozy dla uchodźców, w których większość mieszkańców stanowią dzieci. Dodać należy, że w tych miejscach nie tylko dzieci, ale często również dorośli doświadczają ograniczenia swych praw, w tym praw partycypacyjnych.

Sytuacja dzieci w obozie dla uchodźców

Obozy są miejscami – nie-miejscami (Augé 2010: 53) – utrzymywania przy życiu. Przestrzeń, miejsce (bądź ich ograniczenie, brak) oraz czas mają ogromne znaczenie przy „instalowaniu (...) mechanizmów powstałych na potrzeby kolonizacji (takich jak obóz)” (Juskowiak 2011: 127). W obozach dorośli z różnych przyczyn pomijają głosy najmłod-

szych i wypowiadają się „w imieniu dzieci”, często nie dając im prawa do bycia wysłuchanymi. W obozach również lokalnie konstruowane kulturowo-społeczne ramy dzieciństwa i związane z nimi imperatywy ekonomiczne (przetrwania) odzwierciedlają postawy dorosłych wobec praw i obowiązków dzieci oraz międzypokoleniowe stosunki władzy. Ze względu na kontekstualne uwarunkowania pozycji dziecka w społeczności czy rodzinie, wzorce te są powielane bądź rekonstruowane w nowych, obozowych, często nieprzyjaznych dzieciom warunkach. Każda sytuacja związana z codziennym funkcjonowaniem, w której znajduje się dziecko w obozie dla uchodźców, wpływa na jego uczestnictwo bądź niemożność partycypacji.

Obozy, miejsca tymczasowego schronienia, w których przebywają uchodźcy, są stworzone dla dorosłych i dzieci przez dorosłych. Większość miejsc, w których się bawią, uczą i funkcjonują dzieci, jest projektowana i zarządzana przez dorosłych na podstawie oczekiwań dorosłych dotyczących tego, co, gdzie i jak dzieci powinny robić (Skelton 2009: 1434–1436).

Badacze (Stephenson i in. 2004: 11) twierdzą, że zagwarantowanie dzieciom szansy partycypacji jest jedną z funkcji organizacji rozwojowych. Może to obejmować: upodmiotowienie rodzin do opieki nad dziećmi i brania pod uwagę opinii swoich dzieci, dawanie dzieciom szansy na bycie aktywnymi członkami w życiu społeczności, traktowanie dzieci jak partnerów w różnych społecznościowych programach rozwojowych, tworzenie projektów z dziećmi pozbawionymi opieki krewnych, upodmiotowienie dzieci do wyrażania opinii podczas spotkań na poziomie lokalnym, krajowym czy międzynarodowym.

Partycypacja dzieci jest warunkowana partycypacją dorosłych. Świadomość aktywnego uczestnictwa dorosłych w programach, którymi są objęci ze względu na pomoc humanitarną, dawałoby szansę zrozumienia, jak ważna jest partycypacja dzieci w działaniach ich dotyczących. Niestety programy pomocy humanitarnej zwykle są skonstruowane w sposób zakładający postawienie osoby otrzymującej pomoc w sytuacji biernego biorecy, całkowicie zależnego od wspierających instytucji, który nie może uczestniczyć w procesie poprawiania swojej sytuacji ani decydować o rodzaju lub formie wsparcia, jakie otrzyma². Ze względu na dostosowanie tego rodzaju programów do warunków, mentalności i standardów zachodnioeuropejskich zdarza się, że oferują one wsparcie całkowicie nieadekwatne do sytuacji lokalnej społeczności.

Problem nieobecności działań partycypacyjnych w obozach dla uchodźców wynika zazwyczaj z trzech czynników. Pierwszy z nich wiąże się z hierarchią władzy w piramidzie procesów decyzyjnych, którą dysponują pracownicy organizacji humanitarnych, a nie lokalni mieszkańcy. Taki system utrwała kolonizującą relację władzy, narzucają-

² Przykładem takiego działania mogą być projekty edukacyjne, podczas których lekcje dla dzieci prowadzą podlegający częstej rotacji wolontariusze – plan zajęć układają oni zgodnie ze swoimi kompetencjami i zainteresowaniami, a nie w sposób skoordynowany z lokalnym systemem edukacji, co potencjalnie po ustabilizowaniu sytuacji mogłoby ułatwić dzieciom powrót do systemu szkolnictwa. Ten szeroko rozpowszechniony model projektów wolontariackich, zakładający wysyłanie wolontariuszy z krajów globalnej Północy do krajów globalnego Południa, określane jako wolonturystyka, jest dziś coraz bardziej krytykowany.

cą schematy działań charakterystyczne zazwyczaj dla kultury zachodnioeuropejskiej lub północnoamerykańskiej (a pozostające w sprzeczności z lokalną tradycją i warunkami), w które muszą wpisać się dorośli uchodźcy. Drugi czynnik wynika z charakteru pomocy humanitarnej, która jest ukierunkowana na działania pomocowo-opiekuńcze oraz zorientowane na zaspokojenie podstawowych potrzeb zapewniających przetrwanie. Trzeci czynnik obejmuje aspekty czasowo-przestrzenne i finansowe. Wiąże się on z ograniczonym czasem realizacji działań i założeniem, że obozy są miejscami czasowego pobytu. Charakteryzują go również limity wynikające z terytorium i przestrzeni udostępnionej do użytkowania uchodźcom oraz ograniczone fundusze, które często pokrywają jedynie działania nakierowane na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Taka sytuacja powoduje trudności z wprowadzeniem jakichkolwiek zmian umożliwiających uczestnictwo w uzgadnianiu zarówno ważnych, jak i mniej istotnych kwestii podlegających procesowi decyzyjnemu. Co więcej, brak uwzględnienia i poszanowania prawa dziecka do uczestnictwa i sprawczości prowadzi do samospelniającego się cyklu wyuczonej bezradności, ponieważ dzieci czują się tak, jakby nie były traktowane poważnie (Lansdown 2005: 24). Bycie częścią grupy marginalizowanej w nowym kraju i nowych warunkach funkcjonowania oraz ciągle wdrukowywanie dziecku jego podrzędnej roli w systemie pomocy humanitarnej w warunkach obozowych może skutkować brakiem pewności siebie i pasywnością społeczną.

Adaptacja metod Korczaka do projektów w środowisku zamkniętym

Do pionierów walki o prawa dziecka należą Eglantyne Jebb, Janusz Korczak i jego współpracownicy. W ich działaniach ścierają się dwa odmienne podejścia: opiekuńcze i partycypacyjne, choć każde z nich jest ukierunkowane na traktowanie dziecka jako pełnoprawnego członka życia publicznego. Działania Eglantyne Jebb, zintensyfikowane po I wojnie światowej, miały wydźwięk opiekuńczy. Założona przez nią fundacja Save the Children opierała swoją działalność na zapewnieniu podstawowych potrzeb dzieci, umożliwiających im przetrwanie (jedzenia, ubrania, opieki medycznej czy schronienia). Jej działania wsparły pojawienie się pierwszej oficjalnej, międzynarodowej deklaracji w tym zakresie – Deklaracji Praw Dziecka, uchwalonej w 1924 r. przez Ligę Narodów (Cywiński 2014). Działania Janusza Korczaka, choć podejmowane w podobnym okresie, kładły nacisk przede wszystkim na umożliwienie dzieciom aktywnej partycypacji w życiu społecznym, nauki samostanowienia o sobie, postrzeganej jako niezbędny trening przed wejściem w dorosłe życie. Korczak uważał, że dzieci powinny być nie tylko biernymi odbiorcami działań dorosłych, ale też aktywnie brać udział w tworzeniu i działaniach na rzecz ochrony swoich praw.

Na podstawie przywołanych we wcześniejszej części tekstu definicji partycypacji, w nawiązaniu do korczakowskich metod pracy z dzieckiem, można wyróżnić cztery istotne obszary tych działań: „(1) wspólne tworzenie, ewaluację, modyfikację i egzekwowanie ustalonych zasad, (2) aktywność obywatelską oraz odpowiedzialność za siebie i innych, (3) dbałość o przepływ informacji i transparentność podejmowanych działań oraz (4) sa-

morozwój i kształtowanie poczucia własnej wartości” (Markowska-Manista, Zakrzewska-Olędzka [w druku]).

Pierwszy obszar obejmuje takie metody wychowawcze, jak sąd koleżeński, radę samorządową oraz sejm. Ich celem było tworzenie zasad panujących w Domu Sierot, dbałość o ich respektowanie oraz ustalanie, jakie konsekwencje spotkają osoby burzące ustalony porządek. Kluczową kwestię stanowiło wspólne formułowanie i egzekwowanie praw na równych prawach przez dzieci i dorosłych. Obie te grupy podlegały także ustaleniom i potencjalnym sankcjom (Falska 2007). Do drugiego z obszarów można włączyć zadania komitetu powitalnego oraz dyżury. Oba te zadania obejmowały wkład osobisty w funkcjonowanie Domu Sierot i przyczyniały się do sprawnego funkcjonowania jego kadry i podopiecznych dzięki dbałości o otaczającą przestrzeń oraz innych członków społeczności (Ostrowicka 2012). Osobiste doświadczenie wykonywania różnych zadań przyczyniało się też do lepszego zrozumienia, a dzięki temu – poszanowania pracy i wysiłków innych osób. O przepływ informacji i transparentność podejmowanych działań w domu dziecka prowadzonym przez Janusza Korczaka dbano na kilka sposobów. Służyły temu tablica ogłoszeń, skrzynka na listy oraz wspólnie tworzony i czytany tygodnik „Mały Przegląd”. Wszystkie te formy pracy umożliwiały wysłuchanie dzieci w sposób odpowiadający ich potrzebom i pomagały w uzyskaniu adekwatnej reakcji wychowawców (Szlązakowa 1978). Ostatni, choć nie mniej ważny obszar samorozwoju przygotowującego do wejścia w samodzielne, dorosłe życie był realizowany m.in. poprzez zakłady. Ta metoda pracy pozwalała na motywowanie wychowanków do stałej pracy nad sobą przez przezwyciężanie własnych słabości, w procesie tym uzyskiwali oni wsparcie całej społeczności Domu Sierot (Wołoszyn 1978).

Wykorzystanie metod Korczaka jako rozwiązań w pracy partycypacyjnej z dziećmi w obozach dla uchodźców nie wymaga znacznych nakładów finansowych, ale zmiany podejścia dorosłych do włączania dzieci w działania nakierowane na ich sprawczość, etycznego podejścia do współpracy z dziećmi i uznania uczestnictwa dzieci w działaniach, które nie będą przymusową pracą dzieci na rzecz dorosłych.

Zakończenie

Partycypacja dziecka w decyzjach dotyczących jego życia jest wyrazem szacunku dla dziecka jako osoby tu i teraz, a gdy prawo to nie jest mu zagwarantowane, jego dobrostan może ucierpieć.

Convention on the Rights of the Child (United Nations 1989: 4).

W artykule podjęliśmy próbę zwrócenia uwagi na nieobecność praktyk partycypacyjnych opartych na prawach dzieci, służących ich emancypacji i równości, w obozach dla uchodźców. Odnosząc się do tej „wielkiej nieobecnej”, dotyczącej znacznej populacji doświadczonej współczesnym uchodźstwem i jednocześnie objętej wykluczeniem struk-

turalnym, procesami separacji i segregacji, proponujemy wykorzystanie metod Janusza Korczaka jako przykładowych rozwiązań mających zastosowanie w pracy partycypacyjnej z dziećmi jako grupami „nieuprzywilejowanymi”. Te metody, po osadzeniu ich we „wrażliwych kontekstach” doświadczeń i miejsc życia zróżnicowanych grup dzieci, wydają się ponadczasowe i uniwersalne. Dużą część oddziaływań wychowawczych Janusza Korczaka skupiała się na pracy z dziećmi o trudnej przeszłości i skomplikowanej sytuacji rodzinnej (Witkowska-Krych 2012; Korczak 1957). Grupę podobną do tej, z którą pracował Korczak, obciążoną trudnymi doświadczeniami, stanowią dzieci żyjące i dorastające w obozach dla uchodźców, w miejscach, w których pozbawione są nie tylko stabilności i poczucia bezpieczeństwa, ale też możliwości wpływu na swoją sytuację. Rzeczywistość funkcjonowania w miejscu przejściowym, jakim jest obóz, nie daje też szansy uczenia się aktywności obywatelskiej, która jest ważnym celem partycypacji. Obozy wykluczają. Ich oddalenie od aglomeracji wiejskich i miejskich oraz zakaz przepływu ludności izolują i tworzą podziały na lepszych i gorszych, mających możliwości i prawa do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i tych, którzy są tych możliwości i praw pozbawieni.

Aktywne uczestnictwo ma w założeniu pomóc w przygotowaniu dziecka do stawania się samodzielnym, świadomym i odpowiedzialnym młodym dorosłym. Temu celowi służyły liczne techniki wprowadzane w Domu Sierot i Naszym Domu przez Janusza Korczaka i jego współpracowników. Ich zastosowanie miało stworzyć podopiecznym mimo dorastania w sztucznym, zamkniętym środowisku warunki do uczenia się mechanizmów rządzących otaczającym światem. Być może wprowadzenie w obozach dla uchodźców sposobów pracy inspirowanych ideami Starego Doktora i jego współpracowników w przyszłości pozwoliłoby im mieszkańcom łatwiej wrócić do funkcjonowania w bezpiecznym środowisku i efektywniej przystąpić do jego obudowy. Etyczna i kontekstualna adaptacja i zainspirowanie się metodami korczakowskimi w środowisku związanym z pobytami dzieci w systemach całkowicie i na wpół zamkniętych stwarzają dzieciom szansę na udział w decyzjach dotyczących ich życia. Umożliwia dorosłym poznanie opinii dzieci i stanowi jednocześnie wyraz ich szacunku dla dziecka jako osoby funkcjonującej w miejscu i przestrzeni tymczasowego pobytu – obozie dla uchodźców, w którym trudno mówić o wydajnym międzynarodowym systemie ochrony dzieci i dorosłych.

Literatura

- Augé M. (2010), *Nie-miejsca: wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Beazley H., Bessell S., Ennew J., Waterson R. (2009), *The right to be properly researched: research with children in a messy, real world*. „Children’s Geographies”, 7(4).
- Beazley H., Bessell S., Ennew J., Waterson R. (2011), *How are the human rights of children related to research methodology*. W: A. Invernizzi, J. Williams (eds.), *The human rights of children: From visions to implementation*. Oxford, Routledge.
- Bennouna C., Mansourian H., Stark L. (2017), *Ethical considerations for children’s participation in data collection activities during humanitarian emergencies: A Delphi review*. „Conflict and Health”, 11.

- United Nations (1989), *Convention on the Rights of the Child*, art. 12. <https://www.ohchr.org/EN/ProfessionalInterest/Pages/CRC.aspx>, 13.04.2019.
- Council of Europe (2017), *Action Plan on Protecting Refugee and Migrant Children in Europe (2017–2019)*. <https://www.coe.int/en/web/special-representative-secretary-general-migration-refugees/action-plan>, 8.11.2019.
- Cywiński A. (2014), *Eglantyne Jebb i jej wkład w rozwój praw dziecka*. „Rocznik Pedagogiczny”, 37.
- Diken B. (2011), *Od obozów dla uchodźców do osiedli grodzonych: biopolityka i koniec miasta*. „Praktyka Teoretyczna”, 2–3(127).
- Ennew J. (2011), *Has research improved the human rights of children? Or have the information needs of the CRC improved data about children?* W: Invernizzi A., Williams J. (eds) *The Human Rights of Children: From Visions to Implementation*. Farnham: Ashgate.
- Falska M. (2007), *Nasz Dom. Zrozumieć się, porozumieć, poznać. Zakład Wychowawczy „Nasz Dom”*. Szkic informacyjny. Warszawa, Anchor.
- Gafarowski D. (2014), *Kwestia uchodźstwa w nauce o stosunkach międzynarodowych: przegląd podstawowej literatury i wybranych kierunków badań*. „CMR Working Papers”, 69(127).
- Gulczyńska A. (2017), *Partycypacja społeczna dzieci i młodzieży – analiza dyskursu wykluczenia społecznego*. „Pedagogika Społeczna”, 1(63).
- Jarosz E. (2016), *Partycypacja dzieci a rozwój zaangażowania obywatelskiego*. „Pedagogika Społeczna”, 2(60).
- Juskowiak P. (2011), *Od tłumacza*. W: B. Diken (red.), *Od obozów dla uchodźców do osiedli grodzonych: biopolityka i koniec miasta*. „Praktyka Teoretyczna”, 2–3(127).
- Korczak J. (1957), *Wybór pism*, red. I. Newerly, t. 3. Warszawa, Nasza Księgarnia.
- Lansdown G. (2001), *The Importance of Participation*. W: G. Lansdown (ed.), *Promoting Children's Participation in Democratic Decision-Making*. Florence, UNICEF Innocenti Research Centre.
- Lansdown G. (2005), *The Evolving Capacities of the Child*. Florence, UNICEF Innocenti Research Centre.
- Liebel M. (2012), *Children's Rights from Below*. Basingstoke, Palgrave Macmillan.
- Liebel M., Markowska-Manista U. (2017), *Prawa dziecka w kontekście międzykulturowości. Janusz Korczak na nowo odczytany*. Warszawa, Wydawnictwo APS.
- Markowska-Manista U., Pasamonik B. (red.) (2017), *Kryzys migracyjny: perspektywa pedagogiczno-psychologiczna*. Warszawa, Wydawnictwo APS.
- Markowska-Manista U., Zakrzewska-Oleńczka D. (w druku), *Children's rights through Janusz Korczak's perspective and their relation to children's social participation*. W: S. Thomas et al. (Hrsg.), *Partizipation in der Bildungsforschung*. Weinheim, Beltz Juventa.
- Markowska-Manista U., Zakrzewska-Oleńczka D. (2019), *La pedagogía de Janusz Korczak y los métodos de trabajo participativo con los niños por sus derechos humanos*. „Sociedad e Infancias”, 3.
- McAdam J. (2014), *Conceptualizing “crisis migration”: a theoretical perspective*. W: S.F. Martin, S. Weerasinghe, A. Taylor (eds.), *Humanitarian crises and migration: Causes, consequences and responses*. London, Routledge.
- Nigel T. (2007), *Towards a Theory of Children's Participation*. „International Journal of Children's Rights”, 15.
- Ostrowicka B. (2012), *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku*. Łódź, Wydawnictwo Literatura.

- Pasamonik B., Markowska-Manista U. (2017), *Wprowadzenie (O kryzysie migracyjnym z perspektywy pedagogiczno-psychologicznej)*. W: B. Pasamonik, U. Markowska-Manista (red.), *Kryzys migracyjny. Perspektywa społeczno-kulturowa*. Warszawa, Wydawnictwo APS.
- Skelton T. (2009), *Children's geographies/geographies of children: Play, work, mobilities and migration*. „Geography Compass”, 3(4).
- Stephenson P., Gourley S., Miles G., Blackman R. (2004), *Child participation*. Teddington, Tearfund.
- Szlązakowa A. (1978), *Janusz Korczak*. Warszawa, WSiP.
- Witkowska-Krych A. (2012), *Metody pracy Korczaka*. Warszawa, Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Wołoszyn S. (1978), *Korczak. Reformator wychowania*. Warszawa, Wiedza Powszechna.
- Zolberg A.R., Suhrke A., Aguayo S. (1989), *Escape from Violence. Conflict and the Refugee Crisis in the Developing World*. New York–Oxford, Oxford University Press.